

Sygn. akt I C 1725/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lipca 2022 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Waldemar Żurek

Protokolant: Barbara Bieniek

po rozpoznaniu w dniu 5 lipca 2022 roku w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. L. i D. L.

przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w G.

o ustalenie i zapłatę

1. stwierdza, że umowa kredytu nr (...) z dnia 6 czerwca 2007 roku zawarta pomiędzy Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w G., a A. L. i D. L. jest nieważna w całości;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów solidarnie kwotę 11 851 zł (jedenaście tysięcy osiemset pięćdziesiąt jeden złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygn. akt I C 1725/20

UZASADNIENIE

Wyroku Sądu Okręgowego z 5 lipca 2022 r.

Powodowie A. L. i D. L. w pozwie skierowanym przeciwko Bankowi (...) S.A. z siedzibą w G. wnieśli o:

1/a) zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodów kwoty 11,97 (...) (suma wpłaconych na rzecz strony pozwanej kwot tytułem rat kredytu na dzień 5.05.2020 r. oraz przy uwzględnieniu dokonanego potrącenia wypłaconej powodom kwoty 324.340,77 zł i wpłaconej przez nich kwoty 293.602,77 zł i wpłaconej przez nich kwoty 293.602,45 zł na ten dzień) – płatnych w ten sposób, że zapłata do rąk jednego z powodów zwalnia stronę pozwaną od zapłaty na rzecz drugiego – wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia udzielenia przez pozwanego Banku odpowiedzi na wezwanie przedsądowe – 3.07.2020 r. do dnia zapłaty;

ewentualnie:

b) stwierdzenie, iż umowa kredytu nr (...) z dnia 6 czerwca 2007 r. – w oparciu o przepis art. 58 § 1 k.c., ewentualnie art. 58 § 2 k.c. – jest nieważna w całości, względnie nie istnieje od samego początku oraz o zasądzenie tytułem wzajemnego zwrotu świadczeń od strony pozwanej na rzecz powodów kwoty 11,97 (...) (suma wpłaconych na rzecz strony pozwanej kwot tytułem rat kredytu na dzień 5.05.2020 r. oraz przy uwzględnieniu dokonanego potrącenia wypłaconej powodom

kwoty 324.340,77 zł i wpłaconej przez nich kwoty 293.602,45 zł na ten dzień) – płatnych w ten sposób, że zapłata do rąk jednego z powodów zwalnia stronę pozwaną od zapłaty na rzecz drugiego – wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia udzielenia przez pozwanego bank odpowiedzi na wezwanie przedsądowe – 03.07.2020 r. do dnia zapłaty (według stanu spłaty na dzień 5.05.2020 r.;

ewentualnie:

2. o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodów kwoty 100.810,42 zł z tytułu nadpłaty rat kredytu oraz kwoty 2.604,27 zł pobranej jako opłata manipulacyjna, powstałej w związku z wykonaniem umowy kredytu nr (...) z dnia 5 maja 2020 r., płatnej w ten sposób, że zapłata do rąk jednego z powodów zwalnia stronę pozwaną od zapłaty na rzecz drugiego – uiszczonych na dzień 5.05.2020 r. – w odniesieniu do rat uiszczonych do tej daty wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 3 lipca 2020 r. do dnia zapłaty.

Powodowie wniesli ponadto o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na uzasadnienie podali, że zawarli z pozwanym bankiem w dniu 6 czerwca 2007 r. umowę kredytu nr (...), na podstawie której Bank udzielił powodom kredytu indeksowanego do (...) w kwocie 324.340,77 zł. Kwota kredytu została wypłacona powodom w całości w walucie PLN, a zatem świadczenie zostało faktycznie spełnione w tej właśnie walucie. Zaznaczyli, że zawarli przedmiotową umowę jako konsumenci, z wykorzystaniem wzorca umownego przedłożonego przez Bank, bez możliwości negocjowania jego treści. W kwestionowanych postanowieniach Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego i dowolnego regulowania wysokości swojego świadczenia w postaci kwoty kredytu, jaka miała zostać oddana do dyspozycji powodom oraz świadczenia powodów w postaci rat kredytowych poprzez dowolne. Zobowiązanie powodów zostało zatem w całości uzależnione od decyzji banku. Zawarta umowa narusza dobre obyczaje, równowagę kontraktową stron oraz jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Powodowie zarzucili nieważność zawartej umowy kredytu, wskazując, iż zapisy umowne przewidujące waloryzację kwoty udzielonego kredytu są sprzeczne z art. 353¹ k.c., art. 385¹ k.c., jak również z art. 69 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 58 § 1 k.c.

Strona pozwana Bank (...) S.A. z siedzibą w G. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Strona pozwana zaprzeczyła jakoby: nie dopełniła wobec powodów obowiązku informacyjnego dotyczącego ryzyka walutowego, stosowane przez Bank kursy walut ustalane były ustalane w sposób arbitralny, powodowie nie mieli możliwości indywidualnego negocjowania kwestionowanych postanowień umownych. Wbrew twierdzeniom powodów pozwany Bank nie miał swobody wyboru kursu po jakim dojdzie do przeliczenia kwoty wypłaconego kredytu, marża Banku mogła zostać w każdym czasie obniżona lub podwyższona oraz pozwany Bank mógł prowadzić szereg różnych tabel kursowych w oparciu o różne sposoby wyliczania spreadu. Ponadto strona pozwana zaprzeczyła jakoby ciężar ryzyka związanego z zawarciem umowy kredytu obciążał wyłącznie powodów, którym nie zapewniono żadnego mechanizmu ograniczenia ryzyka.

Strona pozwana podniosła zarzut braku interesu prawnego po stronie powodów oraz zarzut częściowego przedawnienia roszczenia.

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

W dniu 30 maja 2007 r. powodowie na druku poprzednika strony pozwanej złożyli wniosek o udzielenie kredytu, w którym wniesli o udzielenie kredytu w kwocie 315.000 zł wyrażonej w walucie (...), na okres 360 miesięcy.

Dowód: wniosek kredytowy (k. 321-324)

W dniu 12 czerwca 2007 r. powodowie zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bankiem spółką akcyjną w G. umowę kredytu

nr (...) (sporządzoną w dniu 6 czerwca 2007 r.).

Zgodnie § 1 ust. 1 i 2 umowy bank udzielił powodowi kredytu w kwocie 324.340,80 zł indeksowanego kursem (...) celem pokrycia części kosztów zakupu nieruchomości mieszkalnej, pokrycia części kosztów remontu oraz refinansowanie poniesionych kosztów. Saldo kredytu było wyrażone w walucie indeksacji według kursu kupna waluty do której indeksowany był kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży do kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank SA, opisanej szczegółowo w § 17, następnie saldo walutowe było przeliczane dziennie na złote polskie wg kursu sprzedaży waluty do której indeksowany był kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank SA, opisanej szczegółowo w § 17 (§ 1 ust. 1 umowy).

We wspomnianym § 17 ust. 1 umowy wskazano z kolei, że do rozliczania transakcji wypłat i spłat kredytów stosowane są odpowiednio kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank SA, dla waluty do której jest indeksowany kredyt obowiązujące w dniu dokonania transakcji. Przy czym wskazano, że:

a) kursy kupna określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich Narodowego Banku Polskiego minus marża kupna,

b) kursy sprzedaży określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich Narodowego Banku plus marża sprzedaży (§ 17 ust. 2 i 3 umowy). Jednocześnie w § 17 ust. 5 zawarto postanowienie, że obowiązujące w danym dniu roboczym kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. walut zawartych w ofercie Banku określane są przez Bank po godz. 15:00 poprzedniego dnia roboczego i wywieszane są w siedzibie Banku oraz publikowane na stronie internetowej Banku, zaś do wyliczenia tychże kursów stosuje się kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym skorygowane o marżę kupna/sprzedaży G. M. Banku (ust. 4).

Spłata kredytu wraz z odsetkami miała nastąpić w 360 równych miesięcznych ratach kapitałowo – odsetkowych na zasadach określonych w § 10 umowy (§ 1 ust. 5). Oprocentowanie kredytu wynosiło 4,550 % w skali roku i stanowiło sumę marży Banku w wysokości 1,410 % oraz aktualnie obowiązującego indeksu L3 (§ 2 ust. 1 umowy).

Zgodnie z treścią § 3 ust. 2 umowy zabezpieczenie kredytu stanowiła m.in. hipoteka kaucyjna w PLN do kwoty stanowiącej 170% kwoty kredytu. Przy czym Bank był uprawniony do wystąpienia do sądu o dokonanie wpisu hipoteki (§ 12 ust. 2 umowy).

Wypłata kredytu następowała w złotych polskich, przeliczona na walutę do której indeksowany był kredyt według kursu kupna waluty kredytu podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank SA, obowiązującego w dniu dokonania wypłaty przez Bank (§ 7 ust. 2 umowy).

Z kolei spłata kredytu wraz z odsetkami miała następować według rozliczenia polegającego na zastosowaniu kursu sprzedaży waluty, do której indeksowany był kredyt według kursu podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank SA, obowiązującego w dniu wpływu środków do Banku (§ 10 ust. 8 umowy).

W § 14 ust. 3 umowy wskazano, że w przypadku skorzystania przez bank z uprawnienia do zapłacenia w imieniu i na rzecz kredytobiorcy podatku lub opłat, złożenia wniosku o urządzenie księgi wieczystej dla nieruchomości, wtedy wszelkie koszty i wydatki związane z dokonaniem tych czynności zostaną zwrócone Bankowi przez kredytobiorcę na żądanie banku albo zostaną przeliczone na walutę do której indeksowany był kredyt według kursu sprzedaży podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank SA, z dnia dokonania płatności przez Bank i doliczone do raty o której mowa w § 10 ust. 2 umowy, chyba że strony podjęłyby odmienne ustalenia w tym zakresie.

Dowód: umowa kredytu Nr (...) (k. 28-38)

Powodowie w wykonaniu swojego zobowiązania w okresie od dnia uruchomienia kredytu do dnia 5.05.2020 r. zapłacili na rzecz strony pozwanej kwotę 293.602,45 zł.

Dowód: zestawienie (k. 54-62), rozliczenia (k. 64-83)

Pismem z dnia 21 lipca 2020 r. powodowie złożyli stronie pozwanej oświadczenie o potrąceniu kwoty 293.602,45 zł oraz 11,97 (...) z wyplaconą przez Bank kwotą 324.340,77 zł oraz wezwali do zwrotu kwoty 30.738,32 zł.

Dowód: pismo z dnia 21 lipca 2020 r. wraz z potwierdzeniem nadania (k. 85-86), potwierdzenie doręczenia (k. 87-88)

Pismem z dnia 10 czerwca 2020 r. powodowie wezwali stronę pozwaną do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń z tytułu umowy kredytu Nr (...) w związku z zawarciem w treści umowy niedozwolonych postanowień umownych. W piśmie z dnia 7 lipca 2020 r., stanowiącym odpowiedź na reklamację, strona pozwana nie uznała żądań powodów.

Dowód: pismo z dnia 10 czerwca 2020 r. (k. 89-93), pismo z dnia 7 lipca 2020 r. (k. 95-102)

Powodowie poszukiwali kredytu na zakup mieszkania. Posiadali zdolność kredytową w złotych, jednak raty w złotych były dużo wyższe. Kredyt w (...) był dla nich bardziej korzystny. Powodowie zarabiali w złotych, byli świadomi wahań kursu. Powodów zapewniano o stabilności waluty szwajcarskiej. Powodom nie przedstawiono żadnej symulacji zwrotu (...) ani kursu historycznego. Umowę zawarli na wzorze. Nie mieli możliwości negocjowania warunków umowy. Kredyt został udzielony powodom w PLN i w PLN go spłacali. Nie wiedzieli w jaki sposób Bank ustala kurs kupna i sprzedaży waluty. Zawarcie umowy poprzedzały co najmniej dwa spotkania w pozwanym Banku. Powodom do spłaty pozostało ok. 390 tys. zł.

Dowód: zeznania powoda (k. 706-707), zeznania powódki (k. 707)

Powyższy stan faktyczny (w zasadzie bezsporny) Sąd ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, których autentyczność i wiarygodność nie budziła wątpliwości Sądu i nie była przedmiotem zarzutów stron. Stan faktyczny Sąd ustalił także na podstawie zeznań powodów, którym w całości dał wiarę. Ustalając stan faktyczny Sąd pominął zeznania świadka B. M. (k. 674-676), które okazały się nieistotne, bowiem świadek pomimo, że brał udział w zawieraniu umowy z powodami to jednak jej wiedza z uwagi na niemożność przypomnienia sobie szczegółów transakcji z powodami – nie mogła być przydatna dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Zeznania świadka w istocie sprowadzały się do opisanie ogólnej procedury zawierania tzw. umów „frankowych” z kredytobiorcami. Sąd pominął również zeznania świadka A. W. (poprzednio A. J.) (k. 682-684), które okazały się nieistotne albowiem świadek nie pamięta powodów i trakcie procedury udzielania kredytu była jedynie drugim doradcą, którego podpis widnieje na dokumentach kredytowych.

Odnosnie dowodu z zeznań świadka E. C. (k. 433-438) Sąd ostatecznie pominął go w stanie faktycznym, a to wobec tego, że zeznania te sprowadzały się do wyrażenia opinii co do charakteru kredytów walutowych, realiów funkcjonowania tych kredytów oraz sposobów ustalania kursów waluty, co końcowo nie jest kwestią istotną dla rozstrzygnięcia.

Sąd pominął wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego albowiem rozstrzygnięcie sprawy nie wymagało wiadomości specjalnych (art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c.). Sąd poczynił ustalenia co do charakteru umowy z samej jej treści, nie uznając przy tym, że jej interpretacja jak i ewentualne konotacje ekonomiczne są wiadomościami specjalnymi, zaś obliczenie wysokości należności powodów było dla Sądu prostym działaniem matematycznym, niewymagającym wiadomości specjalnych. Ponadto należności te wynikały z zaświadczenia wystawionego przez stronę pozwaną. Pozostałe tezy dowodowe postawione przy dowodzie z opinii biegłego były pozbawione znaczenia dla rozstrzygnięcia wobec motywów, które doprowadziły Sąd do uznania umowy za nieważną.

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu Okręgowego w wyżej ustalonym stanie faktycznym na uwzględnienie zasługiwało powództwo o ustalenie nieważności umowy kredytu nr (...) z dnia 12 czerwca 2007 r. z uwagi na występowanie w umowie klauzul abuzywnych, które nie mogą być zastąpione innymi uregulowaniami, co czyni umowę o kredyt bez tych uregulowań za niemożliwą do wykonania, a przez to również nieważną.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż wbrew żądaniu głównemu pozwu Sąd uznał, iż wyrzeczenie jedynie co do nieważności spornej umowy (żądanie ewentualne nr 1/b) jest wystarczające dla osiągnięcia dalszego celu jakim będzie dokonanie między stronami rozliczenia umowy, tym bardziej, że strona pozwana nie kwestionowała kwot wskazanych w pozwie oraz że jej również przysługuje roszczenie wobec powodów, co najmniej o zwrot kapitału kredytu. Wyrzeczenie o uznaniu umowy za nieważną jest zatem pierwszorzędne i nieodzowne, bowiem rozwiewa wszelkie wątpliwości co do bytu prawnego spornego kontraktu jaki strony zawarły w 2007 r., który to kontakt w dalszym ciągu jest przez nich wykonywany poprzez spłatę rat kapitałowo – odsetkowych.

Powodowie jako główny zarzut pod adresem spornej umowy stawiali kwestię bezskuteczności części postanowień umownych na zasadzie art. 385¹ § 1 k.c. – z dalszymi tego konsekwencjami.

Zgodnie z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszają jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem są klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść. Uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona, wymagałoby wykazania, że konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego, zaś konkretny zapis był z nim negocjowany.

W pierwszej jednak kolejności należało stwierdzić, że bezdyskusyjne było, iż powodowie zawarli przedmiotową umowę jako konsumenci. Strona pozwana w żaden sposób nie wykazała, iż w rzeczywistości było inaczej. Treść umowy, w tym oznaczenie kredytobiorców jednoznacznie wskazuje na konsumencki charakter umowy, niezwiązany z prowadzonymi przez nich działalnościami gospodarczymi.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika też, jakoby powodowie mieli wpływ na kształt kwestionowanych postanowień umowy. Na tę okoliczność pozwany bank nie przedstawił żadnych dowodów. W istocie postanowienia umowne znajdowały się we wzorcu umowy zaproponowanym przez bank, który nie podlegał negocjacjom i nie był negocjowany. Ponadto pozwany bank nie udowodnił, że powodowie indywidualnie uzgodnili postanowienia dotyczące klauzul waloryzacyjnych, w tym sposobu ustalenia wysokości kursów walut.

Po wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 3 października 2019 r. w sprawie sygn. C-260/18 na tle wykładni Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U.E L z dnia 21 kwietnia 1993 r.), należy przyjąć, że postanowienia w tym zakresie podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie (art. 385¹ § 1 zd. drugie k.c.).

Zgodnie z treścią umowy wysokość zobowiązania powodów była przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty – kredyt wg kursu zakupu, zaś rata wg kursu sprzedaży. W obu przypadkach chodzić miało o kursy ustalane przez Bank (§ 1 ust. 1, § 7 ust. 2, § 10 ust. 8, § 17 ust. 1 umowy). Bank miał zatem jednostronną swobodę w zakresie ustalania kursu waluty indeksacyjnej. Umowa została zawarta na podstawie wzoru opracowanego i stosowanego przez bank. Z pewnością powodowie mogli wybrać rodzaj kredytu, który najbardziej im odpowiadał, uzgodnić kwotę kredytu w walucie polskiej, czy marżę i wysokość prowizji, natomiast nie mieli możliwości uzgadniania z bankiem wszystkich

pozostałych postanowień. Postanowienia umowy nie były uzgodnione indywidualnie z powodami w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c. Nie ma więc podstaw do przyjęcia, że postanowienia umowy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, stanowiącej narzędzie waloryzacji kredytu i wyznaczającej wysokość zobowiązania powodów względem banku, zostały w przypadku umowy stron uzgodnione indywidualnie. W niniejszej sprawie nie ma dowodów wskazujących na możliwość negocjowania warunków umowy w tym zakresie.

Dalej należało rozważyć, czy – skoro zakwestionowane postanowienia dotyczą głównego przedmiotu umowy – są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy powodów jako konsumentów. Na te pytania należy udzielić pozytywnych odpowiedzi. Zauważyć należy, iż w umowie nie wskazano, w jaki konkretnie sposób kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych zaciągniętych w pozwanym banku były ustalane. To zaś nie pozwala na jednoznaczne określenie postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorcy. Podkreślenia wymaga, że nie sposób zgodzić się z pozwanym bankiem, że wobec treści § 17 umowy nie można mówić o jakiegokolwiek dowolności Banku w ustalaniu kursów walut. Wbrew temu co twierdzi Bank określony w umowie sposób ustalania kursów kupna/sprzedaży walut nie jest jednoznaczny i precyzyjny. Niewskazanie mechanizmu ustalania, czy też definicji marży sprzedaży i marży kupna czyni nieprecyzyjnymi i niejasnymi przesłanki ustalania kursów waluty przyjętych do rozliczeń (saldo kredytu i poszczególnych rat). Bank nie miał wprawdzie pełni swobody w ustalaniu tzw. tabel kursów, gdyż w umowie wskazano, że ustalane one są z uwzględnieniem wskaźnika od niego niezależnego, tj. średniego kursu NBP, tym niemniej brak sprecyzowanych jednoznacznie kryteriów ustalania marży kupna i sprzedaży oznaczała swobodę Banku w zmianie sposobu ustalania tabeli kursów (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 22 grudnia 2020 r., sygn.. I ACa 745/19).

Nie można uznać, aby postanowienia waloryzacyjne były wystarczająco jednoznaczne. Przyznanie sobie przez bank jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy prowadzi do wniosku, że były one sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powodów w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy. Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym bez znaczenia pozostaje sposób wykonania umowy stron w tym zakresie. Zgodnie z art. 385² k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem. Bez znaczenia jest więc, jakie możliwości mieli powodowie w zakresie ewentualnej zmiany warunków spłaty określonych w umowie. Bezzasadne było zatem prowadzenie postępowania dowodowego w kierunku wykazania, jak umowa była wykonywana, czy też w jaki sposób bank ustalał swoje kursy i czy miały one charakter rynkowy, względnie ustalanie, jaki byłby kurs rynkowy, w jaki sposób bank pozyskiwał środki na udzielenie kredytu, w jaki sposób je księgował i jak funkcjonował oraz funkcjonuje na rynku, a nadto jaka byłaby sytuacja, gdyby powodowie zaciągnęli inny rodzaj kredytu. Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (zob.: uchwała SN 7 sędziów z dnia 20 czerwca 2018 r. III CZP 29/17). W świetle chwili na którą ocenia się abuzywność postanowień umowy, nie ma też znaczenia wejście w życie ustawy tzw. antyspreadowej z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, czy też zmiany regulaminów po dacie zawarcia umowy kredytu. Powyższe prowadzi do uznania, że postanowienia umowy umożliwiały bankowi arbitralne ustalenie kursu wymiany waluty, a więc arbitralne ustalenie wysokości zobowiązania powodów.

Mając na uwadze powyższe, wskazać należy, że postanowienia przedmiotowej umowy miały zatem charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c., a w związku z tym nie wiążą powodów, co dotyczy w szczególności § 1 ust. 1, § 7 ust. 2, § 10 ust. 8, § 17 ust. 1 umowy, a więc zapisów dotyczących stosowania kursów waluty szwajcarskiej.

Wylimitowanie niedozwolonych postanowień i związanie stron umową w pozostałym zakresie, czyli przy zachowaniu postanowień dotyczących indeksacji kredytu, oznaczałoby, że kwota kredytu wypłaconego powodom powinna zostać przeliczona na walutę (...), a powodowie w terminach płatności kolejnych rat powinni je spłacać w walucie polskiej, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma

możliwości zastosowania w miejsce wyeliminowanych postanowień żadnego innego kursu waluty. Zgodnie z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią w/w dyrektywy dokonaną przez TSUE w powołanym już wyżej wyroku z dnia 3 października 2019 r.:

a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385¹ i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następnie je zaakceptuje,

b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),

c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałyby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),

d) w przypadku ustalenia, że wyeliminowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),

e) nawet jeżeli skutkiem wyeliminowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

Brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski lub innych kursów wskazywanych przez strony w umowie. Nie ma zwłaszcza możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się takim właśnie kursem w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Po pierwsze, świadczenie obu stron było wyrażone w walucie polskiej (wypłata kredytu nastąpiła bowiem w PLN, a (...) był tylko walutą waloryzacji). Po drugie, wspomniany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie 24 stycznia 2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości zadłużenia w (...) po wypłacie kredytu. Zbędne więc było prowadzenie postępowania dowodowego w kierunku ustalenia, jaka byłaby wysokość zobowiązań z umowy przy przyjęciu innych wskaźników waloryzacji. Zachodzi bowiem potrzeba wyeliminowania z umowy całego mechanizmu indeksacji, jako w całości sprzecznego z dobrymi obyczajami i rażąco naruszającego interesy kredytobiorcy - konsumenta.

Odnosząc się do skutków uznania ww. klauzul za abuzywne, wskazać należy, że zgodnie z art. 385¹ § 2. k.c. jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13: Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Również stosownie do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2020r. (III CZP 97/19) żądanie uznania postanowienia wzorca umowy za niewiążące konsumenta (art. 385 (1) k.c.) nie jest tożsame ani nie zawiera

się w żądaniu ustalenia nieważności umowy (art. 58 k.c.). Umowa, do której wprowadzone zostały niedozwolone klauzule, powinna w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek innej zmiany niż wynikająca z usunięcia z niej nieuczciwych klauzul, jeżeli takie dalsze jej obowiązywanie jest możliwie zgodnie z zasadami prawa krajowego, co sąd krajowy zobowiązany jest ocenić.

W konsekwencji, po ustaleniu abuzywnego charakteru spornych postanowień, należy zastanowić się, w jaki sposób ich usunięcie wpływa na dalszy los całej umowy. Należało odnieść się do możliwości zastąpienia abuzywnego postanowienia przepisem dyspozytywnym. W przedmiotowej sprawie powodowie konsekwentnie powoływali się na nieważność umowy, co w świetle wskazanego wyżej stanowiska TSUE wyklucza powyższe (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 30 lipca 2020r., sygn. akt I ACa 99/19, LEX nr 3054130). Przypomnieć w tym miejscu wypada, że w dacie zawarcia umowy tj. w 2007 roku nie istniały przepisy umożliwiające zastąpienie eliminowanych klauzul przepisami dyspozytywnymi.

Na marginesie wskazać należy, że jeżeli przyjęlibyśmy, że eliminujemy z umowy wyłącznie postanowienie dotyczące przeliczenia kursów waluty przy wypłacie kredytu, de facto pozostawiając waloryzację (waloryzacja określa istotę i naturę przedmiotowej umowy) to mielibyśmy do czynienia z sytuacją kiedy wciąż mamy kredyt waloryzowany walutą obcą, natomiast nie mamy uzgodnionego kursu przeliczeniowego, według którego będzie ustalana wysokość zobowiązania powodów. Doszłoby do sytuacji, w której wypłacana kwota w złotych z uwagi na brak przelicznika nie będzie mogła być skorelowana z kwotą kredytu wskazanej w umowie oraz brak będzie korelacji pomiędzy kwotą zobowiązania wyrażanymi w (...), a spłatami dokonywanymi w PLN. W takim przypadku umowa byłaby po prostu niewykonalna albowiem mechanizm waloryzacji nie mógłby być zastosowany, a tym samym nie zostałaby określona wysokość świadczenia. Treść umowy nie dawała przy tym podstaw do jej wykonania poprzez wypłatę i spłatę (...).

Odnosnie koncepcji dotyczących wyeliminowania całej waloryzacji, podnieść należy, że pomija się to, że umowa jest skonstruowana w ten sposób (zarówno denominowana jak i indeksowana), że w trakcie trwania umowy zobowiązanie konsumenta jest wyrażone w (...). Wszelkie koszty umowy, wynagrodzenie banku, w tym odsetki odnoszą się do kwoty zobowiązania w (...). Intencją stron było, aby oprocentowanie odnosiło się do zobowiązania wyrażonego w (...) w tym zakresie nie ma żadnych wątpliwości. W czasie gdy była zawierana przedmiotowa umowa, banki stosowały oprocentowanie LIBOR do zobowiązań wyrażonych w (...), a WIBOR do zobowiązań wyrażonych w PLN. W przedmiotowej umowie zastosowano stawkę LIBOR, dlatego, że kwota zobowiązania wyrażona miała być w (...). Stąd uzasadniony jest wniosek, że konstrukcja umowy przewidywała silne związanie postanowień odsetkowych z waloryzacją. Inaczej mówiąc strony nigdy nie zawarłyby umowy złotówkowej przy odsetkach LIBOR.

Sąd Okręgowy uznał więc, że dokonanie eliminacji klauzuli waloryzacyjnej, prowadziłyby do wyeliminowania postanowień głównych umowy, a w konsekwencji do zmiany charakteru prawnego stosunku obligacyjnego i naruszenia art. 353(1) k.c. wyrażającego zasadę swobody umów. Byłoby to sprzeczne z istotą, naturą stosunku zobowiązaniowego, który strony chciały wykreować.

Skutkiem przyjętej argumentacji jest ustalenie nieważności umowy kredytu Nr (...), którą zawarły strony w dniu 12 czerwca 2007 (pkt 1 wyroku). W pkt. 2 sąd oddalił żądanie zasądzenia kwoty 11,97 (...) albowiem – jak sam wskazał pozwany Bank – zostało ono omyłkowo wniesione na skutek błędu w wyliczeniach strony pozwanej.

Wbrew twierdzeniom strony pozwanej po stronie powodów istnieje interes prawny w ustaleniu nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z przedmiotowej umowy (art. 189 k.p.c.). Jedynie bowiem wyrok ustalający będzie mógł trwale i ostatecznie usunąć w takim przypadku stan niepewności prawnej istniejący pomiędzy stronami. Sporna umowa, która łączyła strony, jest jeszcze w trakcie wykonywania, nie mogło zatem budzić wątpliwości, że o istnieniu bądź nieistnieniu wszystkich przyszłych obowiązków umownych można było przesądzić na drodze powództwa o zapłatę. Odmiennej oceny ważności i związania umową stron, zwłaszcza na przyszłość, ale także odnośnie związania powodów szeregiem innych niż obowiązek spłaty kredytu obowiązków nie dało się definitywnie i wiążąco rozstrzygnąć za pomocą innego środka prawnego niż powództwo o ustalenie, co przemawiało za przychyleniem się do stanowiska powodów, że mają oni interes prawny w domaganiu się ustalenia.

Jakiegokolwiek zarzuty dotyczące przedawnienia roszczeń są bezzasadne. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r. III CZP 11/20, należy uznać, że co do zasady termin przedawnienia roszczeń o zwrot nienależnie spełnionych świadczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym względzie. Dopiero bowiem wtedy można przyjąć, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny (na pewne podobieństwo przypadku do *condictio causa finita*), a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia (por. art. 120 § 1 zd. 1 k.c.). Oznacza to w szczególności, że kredytobiorca-konsument nie może zakładać, iż roszczenie banku uległo przedawnieniu w terminie liczonym tak, jakby wezwanie do zwrotu udostępnionego kredytu było możliwe już w dniu jego udostępnienia (art. 120 § 1 zd. 2 k.c.).

O kosztach procesu według norm przepisanych (stawka minimalna wynagrodzenia) orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. i § 2 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z 22 października 2015 r. (10.800.zł stawka minimalna wynagrodzenia pełnomocnika dla podanej wartości przedmiotu sporu, opłata od pozwu – 1000 zł, 51 zł opłaty od pełnomocnictw), razem 11.851 zł. (pkt. 3 wyroku).